

Chrześcijańskie patrole rozwścieczyły islamistów

1 lutego 2016

W Wielkiej Brytanii powstają organizacje, które otwarcie wzywają do stawienia czoła postępującej islamizacji na wyspach. Jedną z nich jest BritainFirst promująca chrześcijański światopogląd i otwarcie sprzeciwiająca się ekspansji wyznawców Allaha. Wzorując się na islamistach i ich słynnych patrolach w celu nękania „niewiernych” organizacja przygotowała własne patrole chrześcijańskie i przeszła w asyście policji przez islamskie dzielnice.

Bardzo szybko zaczęła się objawiać agresja islamistów i to obydwu płci. Mężczyźni byli agresywni względem demonstrantów z krzyżami, a policja nie robiła na nich wielkiego wrażenia. Mimo to można było odnieść wrażenie, że gdyby nie obecność stróżów prawa uczestnicy chrześcijańskiego patrolu zostaliby pobici, a może nawet zabici.

Jeden z islamistów zapytał wprost, czy BritainFirst robi tą demonstrację ponieważ są zazdrośni, że oni przejmują Wielką Brytanię. A armia inwazyjna cały czas na Wyspy Brytyjskie dociera i to już nie tylko przez Calais, ale też przez inne porty. Wielu z tych młodych islamistów, którzy koczują w tej chwili w oczekiwaniu na transport do Anglii, otwarcie mówi, że jadą do rodzin i do znajomych. Działacze BritainFirst starają się przynajmniej zwrócić na to uwagę.

Proces islamizacji Wielkiej Brytanii jest właściwie nieuchronny. Jakiś odpór mogą mu dawać diaspory hinduistyczne również żyjące na wyspach. Jednak przyrost naturalny islamistów jest tak duży, że rzeczywiście zaczynają przejmować kolejne dzielnice brytyjskich miast, zmieniając je na swoją modłę. Nie ma mowy o integracji islamistów w społeczeństwie,

to tylko bajki opowiadane przez ideologów. To co widzimy na zachodzie to raczej zorganizowana imigrancka okupacja i rodzaj religijnej wojny hybrydowej obliczonej na zniszczenie chrześcijaństwa, w której trakcie rządzący w UE liczą przy okazji na podkopanie podwalin europejskich państw narodowych.

Na podstawie: BritainFirst.org

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl